

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



ŚWINOUJSKI DZIELNICOWY W PATROLU Z FUNKCJONARIUSZEM STRAŻY OCHRONY KOLEI URATOWALI ŻYCIE NASTOLATKI

Data publikacji 03.01.2018

Świnoujski dzielnicowy pełniący służbę w patrolu z funkcjonariuszem Straży Ochrony Kolei minionej nocy uratowali życie młodej kobiety. 18-letnia mieszkanka Bytomia wyszła z hotelu w dzielnicy nadmorskiej i oddaliła się w nieznanym kierunku z zamiarem popełnienia samobójstwa. Odnaleziona kobieta trafiła do szpitala, gdzie została otoczona specjalistyczną pomocą lekarską.

W czasie pełnienia służby policjanci często spotykają się z sytuacjami, w których dochodzi do narażenia zdrowia lub życia ludzkiego. Jednym z najważniejszych czynników w takich sytuacjach jest czas, a szybkie i sprawne działania prowadzą często do szczęśliwego finału - uratowania komuś życia i zapobiegnięcia tragedii.

Taki właśnie scenariusz rozegrał się minionej nocy w Świnoujściu, po tym, jak dyżurny jednostki otrzymał zgłoszenie dotyczące młodej kobiety, która oddaliła się z hotelu w dzielnicy nadmorskiej w nieznanym kierunku z zamiarem targnięcia się na swoje życie. Dyżurny natychmiast wysłał patrolujących miasto policjantów wraz z przewodnikiem z psem tropiącym do odnalezienia 18-latki. Do poszukiwań zostali włączeni także alarmowo wezwani mundurowi będący poza służbą.

Policjanci przeszukiwali ulice miasta, parki oraz plażę, co było dużym utrudnieniem ze względu na porę nocną. Po kilkudziesięciu minutach od zgłoszenia jeden z patroli, w skład którego wchodził dzielnicowy Posterunku Policji Warszów oraz funkcjonariusz Straży Ochrony Kolei, odnalazł przy jednym z wejść na plażę przy ulicy Żeromskiego wyziebioną poszukiwaną 18-latkę. Funkcjonariusze natychmiast wprowadzili kobietę do radiowozu, gdzie po okryciu kocem termicznym mogła się ona ogrzać, a po przybyciu karetki pogotowia ratunkowego przekazali lekarzowi, który zdecydował o przewiezieniu jej do specjalistycznego szpitala.

Dzięki profesjonalnym, szybkim i zdecydowanym działaniom świnoujskich policjantów młoda kobieta żyje i obecnie jest pod opieką lekarzy.

(KWP w Szczecinie / mg)